W Sławie potrafią rozwijać przemysł i turystykę

Z burmistrzem Cezarym Sadrakułą rozmawia Milena Zarabska



Cezary Sadrukuła, burmistrz Sławy fot. mat. prasowe

W Sławie potrafią rozwijać przemysł i turystykę

Jak wspomina Pan początki samorządu w Polsce po 1989 roku?

Zastępcą Burmistrza zostałem 1 stycznia 1990 r., wybrany z funkcji Radnego Gminy, którą nadal pełniłem. Doskonale pamiętam tamte czasy, kiedy wszystko było tworzone od nowa, od podstaw. Należało zacząć od organizacji pracy samego urzędu. Tworzyliśmy przepisy, jak np. Statut Gminy. Rada, jako organ uchwałodawczy, również aktywnie uczestniczyła w stanowieniu prawa miejscowego. W tym okresie rozpoczęła się dobrze rozumiana decentralizacja kraju i jednocześnie zdecydowany postęp w rozwoju gmin, również Gminy Sława. Od samego początku funkcjonowania gminy w nowych warunkach, stawialiśmy na ochronę środowiska, turystykę i rozwój gospodarczy. Kształtowanie się samorządu wiązało się również z przyznaniem środków przedakcesyjnych, z których gmina aktywnie korzystała. W 1993 roku oddana do użytku została pierwsza w gminie oczyszczalnia ścieków.

Początki sławskiego samorządu wiążą się również z upadkiem Państwowych Gospodarstw Rolnych. W gminie było ich 7. Bezrobocie sięgnęło 35%. Dzięki bardzo intensywnej pracy samorządu, zastosowaniu ulg, upustów i współpracy z przedsiębiorcami w krótkim czasie udało się zmniejszyć tę liczbę do wartości jednocyfrowej. Utworzone zostały liczne zakłady pracy. Na terenie gminy powstało jedno z największych zagłębi produkcji pieczarek oraz bardzo prężnie rozwijający się po dziś dzień przemysł przetwórstwa mięsnego.

Jak samorządy wypełniają swoją rolę w tak kluczowych obszarach jak oświata, opieka społeczna, ochrona środowiska, zarządzanie i wykorzystywanie środków unijnych?

Z perspektywy czasu należy ocenić, że wiele rzeczy nam udało się zrealizować, choć czasy nie były i nie są łatwe. Ogromne środki zostały wykorzystane na oświatę. Każda ze szkół w gminie ma zaplecze sportowe, co było naszym wielkim marzeniem. Staramy się, aby mieszkańcy mieli zapewniony dostęp do wszelkich form opieki społecznej. Przeprowadzanych jest wiele działań profilaktycznych.

Tematem, który zawsze leżał mi na sercu jest ochrona środowiska, szczególnie ze względu na specyfikę i walory przyrodnicze naszej gminy. W tej chwili budowana jest kolejna część kanalizacji, nowa oczyszczalnia ścieków i system przepompowni. Ta inwestycja, warta ponad 134 mln zł, dofinansowana jest ze środków Programu Ochrony Infrastruktury i Środowiska, i pozwoli w znacznym stopniu uporządkować gospodarkę wodno-ściekową.

Gmina kładzie duży nacisk na wykorzystanie środków unijnych. Dzięki nim w ostatnich latach udało się zrealizować lub obecnie jest realizowanych wiele projektów m.in. rewaloryzacja parku miejskiego, modernizacja kształcenia zawodowego, przeprowadzono termomodernizację obiektów użyteczności publicznej oraz wiele innych działań.

Jakie są najważniejsze problemy, z którymi boryka się samorząd?

Samorząd musi zawsze rozważnie decydować o podziale środków, biorąc pod uwagę zarówno potrzeby, jak i swoje możliwości. Na wiele obszarów nie mamy wpływu. Dużo do życzenia pozostawia udział gmin w partycypowaniu w zyskach z wpływów z podatków.

Problemem, z którym boryka się Gmina Sława – tak jak zapewne większość gmin w Polsce – jest trudność w uzyskaniu dotacji na szczeblu centralnym. Jedyne, na co udało nam się pozyskać taką dotację to międzynarodowa wymiana młodzieży pomiędzy Sławą a miastem partnerskim Vadul lui Vodă w Mołdawii. Jednak pomimo trudności, które czasem napotykamy, gmina realizuje wiele inwestycji, które mają służyć zaspokajaniu potrzeb zarówno mieszkańców, turystów, jak i inwestorów, czego przykładem jest oddana niedawno do użytku całkowicie nowa plaża miejska.

Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcia jako samorządowca?

Za największe osiągnięcie uważam to, że w naszej gminie nie ma polityki. Wszyscy obecni Radni wyłonieni zostali z komitetów wyborczych wyborców. W samej Radzie nie

przejawiają się ambicje polityczne, dzięki czemu jedynym celem, który nam przyświeca jest rozwój i dobro społeczeństwa sławskiego.

Drugim takim osiągnięciem jest to, że nasza gmina jest gminą turystyczną, a jednocześnie udało się pogodzić tę funkcję z antagonistyczną ze względu na przyrodę gałęzią, jaką jest przetwórstwo mięsne. Zarówno turystyka, jak i gospodarka funkcjonują obok siebie, nie przeszkadzają sobie, a wręcz pomagają. Obie łączy troska o środowisko naturalne. Bo to właśnie walory przyrodnicze sprawiają, że Sława i jej okolice są tak atrakcyjne i urokliwe. Są dobrym miejscem do życia, wypoczynku i pracy.



jezioro w Sławie fot. mat. prasowe